Nr. 12. Kraków, Środa 29 sierpnia 1923. Rok I.

# KURJER WIECZORNY

poświęcony sprawom ekonomicznym, giełdowym i politycznym
wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

| Redakcja: ulica Reformacka Nr. 7 Telefon Nr. 2014 | Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 44.000 Mkp, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 50.000 Mkp. Cena numeru 2000 Mkp. | Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 750 Mkp. Nadesłane 2.250 Mkp. Po kronice 3.000 Mkp. Na pierwszej stronie 3.750 Mkp. Załączniki wedle umowy. | Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 |
|---|---|---|---|





## Polska wobec małej ententy

**Wiedeń,** 29 sierpnia.

„Neues Wiener Journal" ogłasza wywiad ministra spraw zagranicznych Dr Marjana Seydy z dziennikarzem wiedeńskim Drem Edwardem Goldcheiderem. Na zapytanie jak się ukształtował stosunek Polski do małej ententy, powiedział minister: Polska jest gotowa do współpracy z małą ententą celem ugruntowania trwałego pokoju i normalnych warunków dla pokojowego współdziałania narodów środkowo-europejskich. Niema ona jednakże powodu przystępowania do tego związku jak długo jego zakres działania obejmuje tylko sprawy pozostające w związku z traktatami pokojowemi, które nie dotyczą jednak bezpośrednio naszych interesów. Zresztą fakt, iż nie mamy zamiaru przystępywać do małej ententy żadną miarą nie umniejsza możliwości naszej pokojowej i twórczej współpracy z temi państwami, które należą do małej ententy. Dotyczy to w szczególności Rumunji. Współdziałanie polsko-rumuńskie dzięki sojuszowi zawartemu między obu państwami przybrało konkretne formy jeszcze przed ukonstytuowaniem się małej ententy. Na dalsze pytania odpowiedział minister: Konferencja w Sinaja była wyłącznie konferencją państw małej ententy i dotyczyła zagadnień, które interesują w pierwszej linji te państwa. Kwestja wspólnej kandydatury do Rady Ligi Narodów, która nas niewątpliwie blizko obchodzi, została odroczoną aż do narady wstępnej delegatów tych państw i Polski, która ma się odbyć w Genewie przed sesją Ligi Narodów. Poseł Piltz wysłany został do Sinaja w misji specjalnej do rządu rumuńskiego. Miał on za zadanie kontynuować rozmowy, które się toczyły w czasie pobytu rumuńskiej pary królewskiej w Warszawie. Rozmowy te jeszcze ściślej ukształtowały istniejące już serdeczne stosunki między obu państwami.

## Niemcy zapowiadają zaniechanie biernego oporu

**Berlin,** 29 sierpnia Socjalistyczna „Parlamentarische Korrespondenz" oświadcza w artykule, iż okupacja Zagłębia Ruhry nie spełniła nawet w części oczekiwań francuskich. Jednocześnie pismo dodaje, że ulegając woli ententy Niemcy zaniechają biernego oporu, oraz udzielą wystarczających gwarancji. Ludność Zagłębia Ruhry powita to niewątpliwie z zadowoleniem.

—ooo—

## Francja gotowa do rokowań z Niemcami

### STRESEMANN NIE MA ZAMIARU ROKOWAĆ Z FRANCJĄ BEZPOŚREDNIO?

**Londyn,** 29 sierpnia. — Według doniesienia „Daily Telegraph" Stresemann zawiadomił rząd angielski na dyplomatycznej drodze, że nie ma zamiaru nawiązania z Francją bezpośrednich rokowań. — Ten krok Stresemanna jest równocześnie zaprzeczeniem kursujących od wczoraj pogłosek o toczących się francusko niemieckich odrębnych rokowaniach, zapoczątkowanych rzekomo między młodym Stinnesem a generałem Degoutte. Mimo jednak tego oświadczenia Stresemanna w Londynie panuje przekonanie, że za kulisami przygotowują się w kwestji Ruhry istotnie doniosłe posunięcia.

### O POROZUMIENIE NA ZACHODZIE.

**Berlin,** 29 sierpnia. Sprawozdawca „Daily Graphic" podaje treść rozmowy swojej z kanclerzem Rzeszy drem Stresemannem. Dr. Stresemann wyraził życzenie, aby między Anglją, Francją i Niemcami doszło wkrótce do porozumienia. Kanclerz jest zwolennikiem bezpośrednich rokowań Niemiec z Francją i Anglją, ponieważ jak sądzi jestto jedyna droga do przywrócenia porządku i pokoju w Europie.

**Paryż,** 29 sierpnia. — „Temps" pisze, że rząd francuski byłby skłonny do nawiązania oficjalnych pertraktacji z rządem niemieckim. Oczywiście komunikowanie się obu rządów możliwem jest jedynie za pośrednictwem francuskiego ambasadora w Berlinie i niemieckiego w Paryżu.

—ooo—

## Po odpowiedzi belgijskiej

**Londyn,** 29 sierpnia. Według słów komunikatu półoficjalnego, opinja publiczna angielska nie zajęła jeszcze zdecydowanej postawy wobec treści noty belgijskiej. Większość dzienników podkreśla szczególnie ton przyjacielski odpowiedzi belgijskiej. Niemniej jednakże prasa angielska prawie jednomyślnie zauważa, że w odpowiedzi belgijskiej brak wszelkiego omówienia propozycji angielskiej zwołania międzynarodowej komisji dla zbadania zdolności płatniczej Niemiec, oraz podkreśla propozycję przyjacielskiego poufnego omówienia kwestji spornych.

**Paryż,** 29 sierpnia. „Temps" omawiając notę belgijską, pisze: Odpowiedź rządu belgijskiego jest dokumentem, który się czyta z przyjemnością i z korzyścią i to zarówno ze względu na jego formę jasną i wybitnie łagodzącą, jak i ze względu na zawarte w niej myśli i refleksje, jakie odpowiedź nasuwa. Łagodny ton noty i zręczność, z jaką szuka podstawy do osiągnięcia porozumienia, nie powinny kazać zapominać znaczenia praw, których broni, ani stanowiska, jakie zajmuje Belgja wraz z Francją. Nota angielska z dn. 11 sierpnia godziła, zdawało się, w prawo pierwszeństwa Belgji do spłat niemieckich. Rząd belgijski odparował ten cios i potrzeba przyznać, że w tym celu nie mógł znaleźć ani więcej, ani lepszych argumentów. „Journal de Debats" podkreśla, że odpowiedź belgijska w znakomity sposób porusza problem odszkodowań i długów międzysojuszniczych. Nota belgijska — pisze dziennik — wykazuje jednem słowem, że sławny projekt angielski, dotyczący zbadania niemieckiej zdolności płatniczej, jest zupełnie zbędny.

### ZGODNOŚĆ POGLĄDÓW FRANCJI I BELGJI

**Paryż,** 29 sierpnia. Prasa podkreśla analogiczność tonu noty belgijskiej i francuskiej, które są całkowicie zgodne w ujęciu całokształtu zagadnień uropejskich. W związku ze sprawą odszkodowań i w poszczególnych związanych z niemi sprawach. „Figaro" pisze, że polityka Jaspara i Poincarego daje światu świadectwo umiarkowania sprawiedliwych domagań się obu rządów. „Eclair" uważa, że nota belgijska całkowicie potwierdza notę francuską. „Journal" zaopatruje notę blgijską komentarzem, iż obecnie kiedy rząd angielski poznał jasno wyrażoną wolę oraz potrzeby tych obu krajów, które poniosły najcięższe ofiary wojny, wszelkie dalsze trudności porozumienia wzajemnego są chyba usunięte.

## Plan stworzenia nowej monarchji bawarsko-austryackiej

**Monachjum,** 29 sierpnia. — Osobistości polityczne z kół separatystycznych otrzymały w ostatnich dniach poufne informacje, jakoby w najbliższym czasie miał być zrealizowany plan stworzenia nowej monarchji dunajskiej pod berłem bylego następcy tronu bawarskiego Rupprechta. — W skład tej monarchji wchodziłyby przedewszystkiem Bawarja i Austrja a później prawdopodobnie Węgry. Tajny, okólnik, rozesłany w tej sprawie wzywa monarchistów i separatystów, aby byli każdej chwili gotowymi do podjęcia decydującej akcji.

## Ameryka zwoła światową konferencję pokojową

**Londyn,** 29 sierpnia. „Times" donosi z Waszyngtonu, że zmarły prezydent Harding miał zamiar na przyszły rok zwołać światową konferencję pokojową. W kołach urzędowych w Waszyngtonie wyrażają przekonanie, że prezydent Coolidge, który kontynuuje polykę Hardinga podtrzyma także i ten zamiar.

# Giełdy zagraniczne

## Dzisiejsza giełda w Zurychu

**Zurych**, 29 sierpnia. PAT. Otwarcie giełdy godz. 10. Berlin 0.00008,5. Holandja 217.80. Nowy York 554. Londyn 25.20. Paryż 31.80. Medjolan 24.02. Praga 13.32 i pół. Budapeszt 0.03 i jedna ósma. Bukareszt 2.45. Belgrad 5.82 i pół. Sofja 5.50. Warszawa 0.0023. Wiedeń 0.0078 i jedna ósma; austrjacka korona stempl. 0.0078 i jedna czwarta.

**Zurych**, 29 sierpnia. Zamknięcie giełdy: Berlin 0,00008.3, Holandja 217.80, Nowy Jork 554¼, Londyn 25.20, Paryż 31.75, Medjolan 23.97, Bruksela —. Praga 16.30, Budapeszt 0.03⅛, Bukareszt 2.45, Belgrad 5.82½, Sofja 5.50, Warszawa 0.0023, Wiedeń 0.0078½, Austr. korona stemplowana 0.0078¼, Kopenhaga —

## Dzisiejsza giełda wiedeńska

**Wiedeń**, 29 sierpnia (tel. wł.) **Waluty**: Marka polska 0.27—0.29, marka niem. 0,0089, korony czeskie 2062, franki szwajc. 12680, francuskie 4005, funty ang. 319.900, dolary 70.560.

**Dewizy**: Warszawa 0.28½—0.29½, Berlin 0.0098, Praga 2080, Zurych 12795, Paryż 4052, Nowy Jork 70935.

## Dzisiejsza giełda berlińska

**Berlin**, 29 sierpnia. Dzisiejsza giełda berlińska: Nowy Jork — 7,481.750, Londyn — 33,915.000, Paryż — 433.900, Wiedeń — 10.573, Praga — 219.450.

**Praga**, 28 sierpnia. PAT. Dewizy. Amsterdam 13.56. Berlin 0.06 i jedna czwarta. Chrystjania 568. Kopenhaga 639. Sztokholm 919. Zurych 623. Londyn 155 i siedm ósmych. Nowy York 34.20. Wiedeń 495 i pół, marki niemieckie 0.06 i pół, marki polskie 1.40. Paryż 191 i pół.

**Paryż**, 28 sierpnia. PAT. Weksle. Niemcy 0.000025. Ameryka 17.56 i pół. Belgja 80.40. Anglja 79.99. Holandja 691.20. Szwajcarja 317.52. Hiszpanja 236.50. Bukareszt 468.50.

**Nowy York**, 28 sierpnia. PAT. Giełda pieniężna. Kurs dzienny 5¼%. Przekaz na Londyn 454.62. Przekaz na Londyn na 60 dni 452.50. Przekaz na Paryż 563. Przekaz na Amsterdam 39.34. Przekaz na Kopenhagę 18.54. Przekaz na Pragę 2.94. Przekaz na Berlin 0.000018 w żądaniu — w płaceniu 0.000019.

**Londyn**, 28 sierpnia. PAT. Weksle. Paryż 79.15. Belgja 94.95. Szwajcarja 25.19. Holandja 11.56 i jedna czwarta. Nowy York 454.56. Hiszpania 33.85 i pół. Włochy 105.00. Niemcy 29,000.000. Wiedeń 325.500. Bukareszt 1010.

## Giełdy towarowe

**Liverpool**, 28 sierpnia. PAT. Targ bawełny. Obroty 4000. Dowóz 14000, brazylijska 15 punktów wyżej, egipska niezmieniona. Targ miejscowy 15.43. Tendencja stała.

Terminy: sierpień 14.91, wrzesień 14.21, październik 13.81, listopad 13.60, grudzień 13.55, styczeń 13.45, luty 13.39, marzec 13.35, kwiecień 13.27, maj 13.21, czerwiec 13.10, lipiec 13.01.

**Brema**, 29 sierpnia. PAT. Targ bawełny. Fully middling good colour and stople loco za 1 kgr. 3514586 nominalnie.

**Nowy Orlean**, 28 sierpnia. PAT. Targ bawełny. Targ miejscowy middling 24.50.

Terminy: październik 23.87, grudzień 23.86, styczeń 23.84, marzec 23.82, maj 23.75.

**Nowy York**, 28 sierpnia. PAT. Targ bawełny. Dowóz do portów Atlantyku i Golfu 33.000, dowóz wewnątrz kraju 31000, wywóz na kontynent 2000, targ miejscowy middling 25.45, tendencja mało ustalona.

Targ terminowy: wrzesień 24.45, październik 24.19, listopad 24.15, grudzień 24.10, styczeń 23.8C, marzec 23.48.

**Chicago**, 28 sierpnia. PAT. Giełda zbożowa: pszenica na wrzesień 100 i pół, pszenica na grudzień 104 i siedm ósmych; kukurudza na wrzesień 68 i jedna czwarta, kukurudza na grudzień 39; żyto na wrzesień 65 i jedna czwarta; żyto na grudzień 69.

# Giełdy krajowe

**Lwów**, 28 sierpnia. Giełda pieniężna. Akcje.. (Cyfry w tysiącach i tylko w transakcjach): Bank akcyjny hipoteczny 145. Powszechny kredytowy 22. Przemysłowy 90. Ziemski kredytowy 41—48. Browary Lwowskie 1750—1800. Chodorów 1220—1250. Cegielski 148—172. Ćmielów 225—227,5. Gafota 36—42. Niemojewski 165 do 170. Oikos 725—750. Parowozy 125—140. Pezet 75—80. Nafta 125—130. Rakszawa 570—590. Siersza elektr. 70 do 75. Siersza górn. 1275—1300. Tesp. 1375—1400. Zieleniewski 1850—1900. Tohan 72.

Waluty i dewizy. Gotówka: Dolary amer. 260.00 do 266.000 trans. 265.000—268.000, czeskie korony 7.500 do 7.700 tr. 7.600—7.650.

Czeki: Amerykańskie 255.000—265.000 tr. 258.000 do 270.000, angielskie 1,150.000—1,230.000 tr. 1 milj. 180 tys. do 1 milj. 230 tys., francuskie 13.800—14.300 tr. 13.900 do 14.200, szwajcarskie 46.800—47.800 tr. 47.000—48.000, austrjackie 3.70—3.80 tr. 3.73—3.76, czeskie 7.600—7.800 tr. 7.700, włoskie 11.000—11.300 tr. 11.200, niemieckie 0.05—0.06 tr. 0.0525—0.0555.

**Lwów**, 28 sierpnia. Giełda zbożowa. (Cyfry w tysiącach): żyto tegoroczne 350—360, owies tegoroczny 480. Ruch na giełdzie bardzo słaby. Ogólny obrót około 100 ton. Transakcje w pszenicy, życie, jęczmieniu i owsie nowego zbioru. Podaż bardzo silna, popyt znikomy. Tendencja wybitnie zniżkowa. Usposobienie nadal rezerwowane.

# Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 29 sierpnia

| AKCJE | Transakcje w tysiącach marek | | AKCJE | Transakcje w tysiącach marek | |
|---|---|---|---|---|---|
| | dziś | 28/VIII. | | dziś | 28/VIII |
| P. T. H. I—V em. | 93.5—90 | 89—93 | Pezet | | |
| „Impex" | 1.25 | 1,35—1,4 | Strug | 165—170 | 155—165 |
| „Pharma" (B. Jawornicki) | 230—240 | 235—240 | Syndykat Kosz., Kraków | | 135—140 |
| Bracia Rolniccy I em. | 44 | 46—48 | **Tłuszcze Trzebinia** | | **725 753** |
| „Polski Glob" | 7.8—8 | | „Krakus" I—VI em. | 150—130 | 145—125 |
| C. Hartwig. Poznań | | | Porcelana Ćmielów | 280 250 | |
| Żegluga Polska | 20—26 | 22—25 | **Fabr. cukru w Chodorowie** | **1350—1393** | **1300—1350** |
| **Zieleniewski I—IV em.** | **2025—2200** | **1859—1925** | Elektr. Siersza I—IV em. | 82—86 | 80 |
| Warsz. Parowozy I—III em. | 150—152 | 150—160 | Zakłady przem. „Ryngraf" | | |
| **H. Cegielski, Poznań I—IX** | **162—166** | **159—165** | S. W. Niemojowski | 200—205 | 200 |
| **„Potęga" Tow. huty żel.** | | | Fabr. kapel. w Myślenicach | | |
| „Lemiesz" | | | Bank Przemysłowy I-VIII | 102—93—98 | 93—100 |
| „Trzebinia" I—VI em. | 290—270 | 265—290 | Bank Hipoteczny | 135 | |
| „Pocisk" | | 145 | Bank Małopolski | 108—99—105 | 98—103 |
| Automotor | 44—45 | 38—44 | Ziemski Bank Kredyt. | 54—49—52 | 50—56 |
| Portland-Cem. Szczakowa | 5000 | | Powszechny Bank Kredyt. | | |
| **Górka** | **2950—3000** | **2800—2850** | Akc. Bank Związkowy I-IX | | 45 |
| **Siersza** | **1325 1400** | **1283—1350** | Bank Komercjalny I—IV | 36 | |
| **Tepege I—IV em.** | **610—620** | **600—640** | Bank Kred. w Warszawie | | |
| Polska Nafta | 130—140 | 130—140 | Bank Związ. Spółek Zarob. | 575 | 625—650 |
| Oikos | 800 | | | | |
| „Pokucie" Naft. S. A. I em. | 130 | 120—130 | | | |

### OFICJALNA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

**Kraków**, 29 sierpnia. **Czeki: N. Jork 265.000. Londyn 1,193.000. Amsterdam 104.500. Paryż 14.900 do 15.000. Zurych 47.000. Berlin 0.04 i trzy czwarte. Wiedeń 3.70. Praga 7.800.**

### KURS WALUT W WOLNYM OBROCIE.

**Kraków**, 29 sierpnia. **Dolary 264.000—266.000. Marki niemieckie 0.05 i pół—0.06. Czeskie korony 7.700—7.800. Austrjackie korony 3.70.**

**Kraków**, 29 sierpnia. — Trwająca od kilku dni mocniejsza tendencja na rynku efektów, utrzymuje się, powodując powolną ale stałą zwyżkę kursów. Zwłaszcza papiery, cieszące się specjalnem zainteresowaniem giełdy krakowskiej a mianowicie Zieleniewski, Chodorów i Górka zyskały poważni na kursie. Rekord zwyżki osiągnął dzisiaj Zieleniewski, który poprawił się o 275 tysięcy. Inne papiery utrzymały się na poziomie wczorajszym. Na ogół ujawniło się dzisiaj żywe usposobienie i chęć do kupna, którą tłómaczą napływem gotówki.

Na pogiełdzie obroty mniej żywe przy kursach zwyżkowych. — Notowano: Jaworzno 3650—3750 trns. Gazy 6000—6100 per medio 7.500 do 8.000. Silesia 390—400. Len 360—375 trans. Lokomotywy 190—200. Chybi 1750—1800. Krośnieńska nafta 400. Nitrat 60. Gloria 62. Azot 130.

Na rynku walutowym dużo transakcyj zwłaszcza na Paryż.

# Warszawska giełda pieniężna

**Warszawa**, 29 sierpnia. **Waluty**: Dolary 249.000. **Czeki**: Belgja 11.600. Berlin 0.0355—0.0345. Holandja 98.200. Londyn 1,133.000. N. York 249.000. Paryż 14.300. Praga 7.320. Szwajcarja 44.950. Wiedeń 351. Włochy 10.820.

# Obrazki z życia berlińskiego

Korespondent berliński jednego z paryskich dzienników opisuje szereg oryginalnych obrazków z obecnego życia stolicy Niemiec.

W czasach, gdy marka niemiecka jeszcze zasadniczo różniła się od sowieckiego rubla — pisze on — i gdy czytałem wiadomości o stosunkach i cenach w Rosji, było dla mnie prawdziwą zagadką, w jaki sposób ciemny chłop czy rzemieślnik rosyjski może się zorjentować w tym czarcim tańcu olbrzymich cyfr tej powodzi zer.

Teraz zaczynam w Berlinie istnienie tej łamigłówki rozumieć. Ale rozwiązać jej do dziś nie mogę. Widzę, że drukarnie rządowe biją codziennie miljardy i biljony papierków, a jednocześnie ludność posiada w ręku coraz mniejszą ilość gotówki i banktotów.

Tak zw. bogatych mieszkańców Berlina można dziś podzielić na dwie grupy: jedna grupa — to ci, którzy mają kieszenie i teki wypchane banknotami 5-cio, 10-cio 20-sto i 50-miljonowemi, i którzy nie mogą za swe banknoty nic kupić — gdyż nikt nie chce i nie może zmienić im tych „grubych" na drobne miljonówki, — do drugiej grupy należą również zamożni ludzie, którzy mają poważne wkłady w bankach i nie mogą nic podnieść ze swego kapitału — bo banki nie mają również gotówki. A przytym każdy chłop jest dziś miljarderem a każdy chłopak biegnący po ulicy ma napewno kilka banknocików miljonowych w kieszeni.

I przytem — obalenie wszelkich zasad arytmetyki. Teorja względności Einsteina tryumfuje. 2×2 nigdzie już nie daje czwórki, ale jakieś inne zupełnie nieoczekiwane wyniki.

Oto kilka obrazków:

W kawiarni, w której stale bywam płatniczy oblicza mi poranną kawę, bez żadnych dodatków.

Należy się 120 tysięcy marek plus 10 prc. = 132 tysiące. Podaję mu dwa papierki: na 100 i na 50 tys. Płatniczy z krótkiem i obojętnem słówkiem „dziękuję" odchodzi do innego stolika.

Notuję sobie. 132 = 150.000.

Wracam do domu, gdzie czeka na mnie przekaz od przyjaciela, któremu pożyczyłem na wyjazd z Berlina 10 miljonów. Przyjaciel odesłał mi pieniądze z Grazu przez jeden z większych banków. W drodze, dzięki różnym bankowym przerachowaniom z 10 miljonów zrobiło się 9 mil. 660 tysięcy. Idę do banku o godzinie 10 rano aby podnieść pieniądze. Ale urzędnik w okienku śmieje się serdecznie. — „Panie, do godz. 9.15 każdy zgłaszający się dostawał po 5 miljonowym banknocie — w tej chwili nie mamy już pieniędzy".

Na ulicy rozlepione są plakaty, w których rząd wzywa ludność do wytrwania w cierpliwości, bo 500.000 kilo tłuszczu jedzie już do Berlina sprowadzonych przez rząd, a brak pieniędzy ustanie wkrótce, bo dzięki nowym podatkom wpłynie w sierpniu do kas 150 biljonów marek.

Zgubiony w tej arytmetyce idę do biura podróży po bilet kolejowy. Jakiś cudzoziemiec kupuje obok 4 miejsca sypialne do Paryża i próbuje zapłacić 175 miljonów dolarami. Urzędnik jednak odmawia ich przyjęcia: „Przepraszam, ja mogę tylko marki przyjmować, bo wieczorem muszę markami wypłacić". Cudzoziemiec jest zrozpaczony i wściekły. Przez dwa dni błąkał się od banku do banku daremnie, nie mogąc pięknych dolarów wymienić na nędzne marki.

— „Czy nie mógłby pan wymienić mi przynajmniej 5 dolarów na marki, abym mógł pójść na obiad z rodziną". — „Płatniczy panu zmieni w restauracji" — próbuję wmieszać się do rozmowy.

— „Dziękuję, odpowiada cudzoziemiec, — wczoraj za dolara, który był wart 4 miljony dał mi 1 miljon".

Jakiś pan stojący obok ofiaruje swe usługi i za banknot 5-cio dolarowy ofiaruje banknot niemiemiecki na 10 miljonów.

Notuję sobie ten rachunek:

1 dolar = 4,500.000 marek, 5 dolarów = 10 miljonów marek.

Tak dzisiejsza matematyka stosowana w Niemczech jest najlepszą ilustracją teorji względności Einsteina.

## Międzynarodowy Kongres badań psychicznych w Warszawie

**Warszawa**, 29 sierpnia. — Dzisiaj o godzinie 10 i pół odbyło się w gmachu uniwersytetu warszawskiego otwarcie II. międzynarodowego kongresu badań psychicznych. Kongres zagaił prezes polskiego towarzystwa badań psychicznych prof. Gravier. Po szeregu przemówień powitalnych wybrano prezesem honorowym kongresu prof. Karola Richeta a przewodniczącym prof. Mackenzie z Genui, który wybór przyjął i podziękował imieniem delegatów zagranicznych za serdeczne przyjęcie w Warszawie. Następnie prof. Mackenzie oddał hołd pamięci dra Ochorowicza.

# Odpowiedź Belgji na notę angielską

Kraków, 29 sierpnia.

Wydarzeniem dnia na arenie polityki międzynarodowej było opublikowanie w dniu wczorajszym odpowiedzi belgijskiej na notę angielską. Opóźnienie doręczenia odpowiedzi belgijskiej, które nastąpiło dopiero w kilka dni po publikowaniu noty francuskiej, spowodowane było niewątpliwie względami taktycznymi a przedewszystkiem chęcią zyskania na czasie.

Odpowiedź belgijska daje na wstępie wyraz żalowi, że usiłowania osiągnięcia porozumienia z dnia 30 lipca br. nie spotykają się z należytą oceną. Dalej nota zaznacza, że ustęp noty angielskiej w sprawie prawa pierwszeństwa Belgji wywołał w Belgji przygnębiające wrażenie. Rząd belgijski mimo wszystko będzie w dalszym ciągu poszukiwał praktycznego rozwiązania sprawy odszkodowań, zdolnego przywrócić jednomyślność między sojusznikami. W pierwszej części nota belgijska stwierdza, że 1) twierdzenie noty angielskiej, jakoby Belgja ani słowem nie zareagowała na projekt odpowiedzi angielskiej na notę niemiecką, polega na nieporozumieniu. 2) że rząd belgijski nigdy nie uważał za niewzruszone swoich projektów, zmierzających do rozwiązania sprawy odszkodowań i wobec tego uchyla się od stawianego mu zarzutu, jakoby wszelki kompromis w tej sprawie chciał podporządkować uprzedniemu zaakceptowaniu w zasadzie żądań Belgji. 3) że rząd belgijski, postanawiając zajęcie okręgu Ruhry, jedynie zastosował środki już poprzednio projektowane przez sprzymierzonych. Rząd belgijski przypomina, że podczas wymiany poglądów była dyskutowana ta ewentualność i kwestjonowano jedynie wydajność i celowość okupacji, lecz w żadnym razie jej legalność. 4) Nota przypomina, że na początku okupacji była stosowana kontrola t. zw. okupacji niewidocznej, która następnie dopiero została zmodyfikowana na skutek oporu biernego ze strony Niemiec. Niemniej przeto okupacja nadal zachowuje w oczach rządu belgijskiego charakter jedynie wzięcia zastawów, a w razie zaniechania biernego oporu, przybrałaby znów formę jedynie kontroli międzysojuszniczej, zaś w razie wykonywania zobowiązań odszkodowawczych, nastąpiłoby stopniowe ewakuowanie okupowanych terenów. Tak więc Belgja nie zamierza pozostać w okręgu Ruhry na stałe i bynajmniej nie odmawia przystąpienia do zbadania projektu angielskiego wzięcia produktywnych zastawów z zasobów bogactw ekonomicznych Niemiec. 5) Nota omawia następnie uwagi rządu angielskiego co do prawa pierwszeństwa i nie zgadza się na twierdzenie, jakoby Belgja miała być traktowana dotychczas w sposób rzekomo aż nader uprzywilejowany. Nota zauważa wreszcie w sposób stanowczy, że ograniczone prawo pierwszeństwa przyznane zostało Belgji w traktacie wersalskim, co z kolei było tylko wykonaniem kategorycznego zbowiązania, przyjętego w stosunku do Belgji jeszcze podczas wojny. Mimo to jednakże Belgja zgodziła się wziąć pod uwagę materjalne nowe zastosowanie tego jej pierwszeństwa ze szkodą wprawdzie własnych interesów bezpośrednich, ale za to z korzyścią dla ogólnych interesów sprzymierzonych, w imię utrzymania spoistości ententy.

Druga część noty belgijskiej stwierdza bliską łączność sprawy odszkodowań ze sprawą długów międzysojuszniczych. Rząd belgijski dopuszcza jednakże możliwość zmniejszenia długów Niemiec i wskazuje że sprawozdanie rzeczoznawców belgijskich, przedłożone sprzymierzonym, wskazuje sposoby, przy użyciu których Niemcy po upływie przejściowego okresu moratorjum mogłyby wypłacać roczne raty dla uiszczenia tej już zredukowanej sumy swojego długu. Ogólna suma należna Belgji wyrażała się cyfrą 6.5 miljardów złotych marek, a ponieważ Belgja otrzymała już 1½ miljarda, więc pozostałaby jeszcze przypadająca na nią należność w sumie 5 miljardów marek w złocie. Zważywszy, że według poprzedniego planu dla wypłat Belgja miała otrzymać 10 miljardów 540 miljonów, wynika stąd, że przy powyższej nowej redukcji należności Belgji aż 40 procent szkód przez nią poniesionych obciążyłoby samą Belgję, ale ta nowa ofiara pozwala na wspólne i szybkie rozwiązanie problematu. Zdaniem rządu, dyskusja dostatecznie postąpiła naprzód, aby przystąpić do wznowienia przyjaznej wymiany poglądów. W końcu nota nalega na doniosłość sprawy bezpieczeństwa granic, bez rozwiązania której nie może być mowy ani o uspokojeniu, ani o możliwości ograniczenia zbrojeń, wobec czego ponawia pragnienie przedyskutowania tej kwestji wspólnie z Wielką Brytanją.

W angielskich kołach politycznych objawia się zadowolenie z powodu umiarkowanego i kompromisowego tonu noty belgijskiej. Niemniej jednak jest pewnem, że nota belgijska nie będzie miała bezpośrednio praktycznego rezultatu i nie przyśpieszy załatwienia kwestji reparacyjnej. W Londynie liczą się z tem, że obecny stan w zagłębiu Ruhry potrwa jeszcze kilka tygodni.

# KRONIKA

**POSEŁ FRANCUSKI W WARSZAWIE** p. de Panafieu powrócił i objął urzędowanie.

**ŚLEDZTWO W SPRAWIE KATASTROFY KOLEJOWEJ POD LIDĄ.** Do Wilna przybył z ramienia ministra kolei Karlińskiego inspektor ministerjum kol. żel., który udał się wraz z komisją dyrekcji na miejsce katastrofy na szlaku Lida—Krzywowice.

Sygnalista, winny wadliwego ustawienia sygnału, co spowodowało katastrofę, został aresztowany. Potwierdza się wiadomość, że w wypadku poniosła śmierć tylko jedna kobieta z dzieckiem, a rannych było 10 osób.

**PRZED PROCESEM MACHNY.** Znany ze swej bandyckiej działalności na Ukrainie w latach 1918—1921 watażka Machno, rozbity przez bolszewików znalazł w 1922 roku przytułek w Polsce. Wywdzięczył się jednak za to w niegodny sposób. Przebywając wraz z swoim „sztabem" w taborze internowanych, wszedł on mianowicie w kontakt z bolszewikami i planował przy ich pomocy organizację band w granicach sow. Ukrainy, a następnie napad na Wsch. Małopolskę, celem wywołania tam wśród Ukraińców przeciwpolskiego powstania — Spisek jednak nie udał się. Machno wraz z żoną i sztabem został aresztowany i osadzony w więzieniu na Pawiaku. Do rozprawy przeciw Machnie, jego żonie i 3 sztabowcom, która będzie wkrótce rozpisana, będzie wezwanych jedynie 5 świadków, gdyż reszta przebywa za granicą.

**WYSTĘPY M. PRZYBYŁKO-POTOCKIEJ, JERZEGO LESZCZYŃSKIEGO I WIKTORA BIEGAŃSKIEGO.** Teatr Bagatela wystawia w dalszym ciągu „Kochanka od serca", świetną komedję Verneuil'a (autora z takiem powodzeniem granej w Bagateli sztuki „Musisz być moją"). Do niezwykłego powodzenia tej sztuki przyczynia się przedewszystkiem mistrzowska gra ulubieńców stolicy, znakomitych artystów teatrów Szyfmanowskich pp. Marji Przybyłko-Potockiej, Jerzego Leszczyńskiego i Wiktora Biegańskiego. „Kochanek od serca" utrzymuje się na afiszu do końca bieżącego tygodnia.

**CZUŁY MAŁŻONEK.** Dziś o godz. 10.30 przedpołudniem wyjechał wezwany lekarz Pogotowia na ul. Kościuszki, gdzie niejaką Marję Strycharską, zamieszkałą przy ul. Emaus 13, pchnął kilkakrotnie „czuły małżonek". Strycharska otrzymała 2 pchnięcia w rękę i w pachwinę. Po opatrzeniu przewieziono ją do domu.

**SCHWYTANY NA GORĄCYM UCZYNKU.** Na dworcu osobowym schwytano w nocy Majewskiego Franciszka w chwili, gdy usiłował skraść pakunek Stanisławowi Szymlikowi. Sprawcę nieudałej kradzieży osadzono pod „Telegrafem".

**ZNALEZIONA NOGA.** W ubiegłą sobotę, przy moście Kierbedzia w Warszawie, sprzedawcy ulicznemu gazet 11-letniemu Wacławowi Komarowi, koła tramwaju obcięły nogę. Oryginalne było zachowanie się świadka przykrego wypadku, nieznajomego mężczyzny o przyzwoitej powierzchowności. Na krzyk i płacz ofiary, przejęty współczuciem, podniósł nogę i doręczając okaleczonemu, mówił:

— Weź sobie, biedaku, to jest twoja własność.

Nawpół przytomny chłopczyna przyjął „własność" i nie wypuszczał z rąk ani na chwilę, nawet gdy go przenoszono do karetki Pogotowia.

**KRADZIEŻE KIESZONKOWE.** Treszczyński Stan. i Józef Smolny zostali aresztowani za kradzież kieszonkową; pierwszy w chwili, gdy kradł torebkę w kościele Marjackim z kwotą 311 tys., drugi, na targu w Podgórzu, gdy usiłował wyciągnąć pewnej pani 500 tys. z ręki.

**WŁAŚCICIEL ZŁOTA W POTRZASKU.** Policja przytrzymała niejakiego Freilicha, przy którym znaleziono rzeźbioną złotą rękę, odłamane części z kielicha kościelnego, kilkanaście obrączek z rozmaitymi napisami, 5 sznurów pereł, jedną złotą i dwie srebrne papierośnice.

Ponieważ zachodzi podejrzenie, iż rzeczy te pochodzą z kradzieży, Freilicha aresztowano, zakwestjonowane przedmioty oddano do depozytu sądowego.

**USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO ŻOŁNIERZA.** Wczoraj wieczorem zawezwano Pogotowie ratunkowe na ul. Straszewskiego 26, gdzie szeregowiec eskadry lotniczej zażył w celu samobójczym większą ilość jodyny. Po przepłukaniu żołądka, przewieziono go do szpitala wojskowego.

# Ze świata

**PIERWSZY BALON TRANSATLANTYCKI.** Dzienniki donoszą, że w Anglji rozpoczęto istotnie budowę olbrzymiego transoceanicznego dirigeable'u, który po ukończeniu kursować będzie między Hamburgiem a New Jorkiem. Balon ten zbudowany według planów i rysunków Holendra Bornera, będzie miał 290 metrów długości i 25½ metra średnicy. Zaopatrzony on będzie w 12 motorów, z których każdy będzie miał siłę 260 koni i każdy poruszać będzie jedno śmigło. Z dwunastu śmigieł będzie można wprawiać w ruch wszystkie naraz, lub część tylko, grupami po 2 lub 4. Olbrzymi ten okręt powietrzny odbywać będzie — jak dotychczas obliczają w 45 godzin swój przelot ponad ocean z Europy do Ameryki. Zabierać będzie ze sobą 300 pasażerów, którzy znajdą na nim w czasie podróży wszelką wygodę, a nawet komfort, luxus. Nawet ogród wiszący ma być urządzony, a kuchnia będzie opalana czy też ogrzewana elektrycznością. Przeciw niebezpieczeństwu pożaru i wybuchu urządzone będzie potrójne zabezpieczenie. — Najważniejszym sposobem zabezpieczenia jest otoczenie głównego korpusu, zawierającego wodór podwójną powłoką, która między ściankami swemi mieścić będzie gaz gaszący. Dzięki temu nawet palić papierosy wolno będzie na statku.

Olbrzym ten kursować będzie początkowo tylko raz na tydzień tam i z powrotem.

**KRUPP W WIĘZIENIU FRANCUSKIEM.** Według doniesienia „Neue freie Presse", Krupp v. Bohlen ma być wkrótce przewieziony do jednego z więzień francuskich; zarządzenie to wydane zostało celem zaostrzenia kary.

**EUROPA W ŚWIETLE HUMORU AMERYKAŃSKIEGO.** Warto spojrzeć czasami na troskę Europy przez pryzmat zdrowego humoru prasy amerykańskiej. Oto kilka jej głosów.

„Marka niemiecka dowodzi światu, że niema absolutnego zera". „Spoglądając na dach gmachu 15-piętrowego, doznajemy zawrotu głowy. Cóż odczuwać musi marka niemiecka, spoglądając w górę na dolar". „Wiara w cudy nie zginęła. Niektórzy oczekują zwyżki marki".

„Niemcy interesują się wszystkiem, z wyjątkiem swych długów". „Odszkodowanie, jakie Niemcy gotowe są wypłacić, wynosi 00.000.000.000 marek". „Indjanie Sioux twierdzą, że Stany Zjednoczone winne im są 750 miljonów dolarów. Miejmy jednak nadzieję, że nie zajmą pittsburskiego okrętu węglowego". „Nie nastąpi pokój, dopóki jedna połowa świata myśli o Niemcach jako o dłużniku, a druga — jako o klijencie".

„W Bułgarji można dożyć poważnej starości, pijąc jogurt i trzymając się zdala od polityki".

„Gałązka oliwna nie może pozostać symbolem pokoju, bo zawiera oliwę".

# PRZEGLĄD NAFTOWY

**PRODUKCJA ROPY W ZAGŁĘBIU BORYSŁAWSKIEM** w pierwszej połowie sierpnia r. b. (daty odtłoczenia) wynosiła 1.527 cystern, w pierwszej połowie lipca r. b. 1.548 cystern), z czego przypada na kopalnie: w Borysławiu 545.50 cystern, w Tustanowicach 632.50 cystern, w Mraźnicy 242 cystern, w Schodnicy 89 cystern i w Uryczu 18.25 cystern.

Przeciętna dzienna produkcja we wszystkich gminach okręgu Borysławskiego wynosiła w połowie bieżącego miesiąca 152.25 cystern; w szczególności zaś wynosiła produkcja dzienna: w Borysławiu 487.80, w Tustanowicach 63.50, w Mraźnicy 27.75, w Schodnicy 9.5, w Uryczu 3.61, w Opace 0.20 cystern. Z dowierceń, które nastąpiły w okresie sprawozdawczym, oprócz szybu „Baku" (1½ cystern dziennie), uzyskał szyb „Nafta 31", własność Spółki Akc. „Nafta we Lwowie" bardzo pokaźną produkcję gazów, wynoszącą 30 m³ na minutę. Szyb ten, będący w wierceniu, posiada głębokości 1.420 m. i produkował dotychczas nieznaczną ilość gazu, obecnie zaś spodziewana jest również wielka produkcja ropy.

Udział w produkcji miesięcznej zagłębia producentów czystych i rafinerów przedstawia się jak następuje: producenci-rafinerzy 70.2 proc., producenci czyści — 29.8 proc. (10.52 i 457 cystern). Po odliczeniu z produkcji czystych producentów tej ilości ropy, która na podstawie umów o przeróbkę oddają oni bezpośrednio rafinerjom — udział producentów czystych wyniesie zaledwie około 14 proc.

# Ostatnie wiadomości telegraficzne

## Co się dzieje w Niemczech

### Tępienie komunizmu.

**Berlin,** 29 sierpnia. Urzędowe pruskie biuro prasowe donosi, że minister spraw wewnętrznych na mocy ustawy o ochronie republiki rozwiązał w całych Prusiech centralny Wydział rad fabrycznych wraz z wydziałem wykonawczym oraz z wydziałami poszczególnych grup przemysłowych. Jak dalej donosi pruskie biuro prasowe, w lokalach partji komunistycznej znaleziono materjały, dowodzące, że rozwiązany niedawno tak zw. wydział 15-tu funkcjonuje dalej pod pokrywką działalności innych organizacji. Ze znalezionych materjałów wynika, że w dniach 8 i 9 września miał się odbyć w Berlinie kongres rad zakładowych, ale następnie wysunięty został projekt zwołania kongresu do Drezna albo Lipska.

### WZROST DROŻYZNY.

**Berlin,** 29 sierpnia. Od dnia 3 września podwyższona będzie cena zboża, przeznaczonego przez urząd zbożowy dla gmin. Cena ta wynosić będzie 40 miljonów marek za tonę. Z dniem 1-go września podniesiona została taryfa osobowa na kolejach niemieckich o 400 prc., towarowa zaś o 50 procent.

## Zamordowanie członków delegacji włoskiej w Genewie

**Ateny,** 29 sierpnia. Na drodze między Janiną a Santiquaranta nieznani złoczyńcy zamordowali członków delegacji włoskiej w komisji delimitacyjnej w Albanji: generała Telcini, lekarza Ceorfi i porucznika Conati. Woźnica i tłumacz delegacji zostali również zabici. Rząd grecki wyraził niezwłocznie ubolewanie posłowi włoskiemu w Atenach.

## Pogrzeb Daskałowa

**Praga,** 29 sierpnia. — Wczoraj odbył się przy niezwykle tłumnym udziale publiczności, kolonji bułgarskiej i studentów jugosłowiańskich pogrzeb Daskałowa. Wieczorne „Czeskie Słowo" pisze, że Daskałow nie jest ostatnią ofiarą bułgarskiej kontrrewolucji. Zabójca Daskałowa Nikołow nie jest Macedończykiem, lecz bułgarskim oficerem.

# Laury i ciernie bohaterów filmów

Najsławniejsi artyści filmów amerykańskich dali sobie jakby rendez-vous obecnie we Francji. Z pośród nich szczególnem powodzeniem cieszy się w świecie kobiecym młody Włoch, Rudolfo Valentini, który uchodzi obecnie za najpiękniejszego mężczyznę wśród bohaterów filmu. Ów Adonis kina bawi we Francji ze swą żoną, młodziutką artystką dramatyczną rosjanką, Nataszą Rambową. Są oni bardzo młodem jeszcze małżeństwem, a ślub ich obojga o mało co nie pociągnął za sobą poważnych zawikłań dramatycznych. Ni mniej ni więcej bowiem — tylko 300 młodych dam z najlepszych rodzin amerykańskich kochało się śmiertelnie w młodym aktorze i ofiarowało mu swe serce i rękę. Przytem około setki tych zwarjowanych z miłości panienek popierało swe oświadczyny zdecydowaną groźbą samobójstwa w razie, jeśli ich uczucia nie zostaną odwzajemnione. Biedny szczęściarz postąpił sobie rozważnie, przed ślubem bowiem, pozawiadamiał rodziców wszystkich zakochanych panienek i dzięki temu udało się przeszkodzić całej serji planowanych romantycznych samobójstw u wrót kościoła. Potem — już samobójstwo byłoby mniej efektowne, to też zawiedzione panienki zrezygnowały z rozpaczliwych czynów.

— „Zapewne oczekują na nasz rozwód" mówi o tem, śmiejąc się p. Natasza Valentini w różnych wywiadach.

Druga znakomitość filmowa znajduje się obecnie w Tulonie. Jest to słynny Japończyk Sessue Hayakawa, który ma grać rolę bohaterskiego oficera japońskiej floty w czasie bitwy morskiej, która rozgrywać się ma w porcie tulońskim. Na cześć artysty hotel, w ktorym on mieszka udekorował się flagami japońskiemi. Nawet oficerowie marynarki francuskiej z admirałem na czele, zaprosili go do siebie, urządzając mu tak serdeczny i uroczysty bankiet, że jeden z dzienników tulońskich zapytuje z przekąsem, coby było, gdyby J. C. M. Cesarz Japonji przybył do Tulonu, skoro zwykły poddany JCM. aktor filmowy tak jest honorowany i witany.

# Niezwykłe samooskarżenie

Przedwczoraj do biura policji śledczej w Wiedniu zgłosił się dziewiętnastoletni młodzieniec, Wolf baron von Wichmann Eichhorn i oświadczył, że musi się widzieć z naczelnikiem policji. Gdy naczelnik udzielił mu audjencji i zapytał, czem może mu służyć — młody człowiek poprosił, by go aresztowano, popełnił bowiem kradzież.

W pierwszej chwili nie chciano mu wierzyć — młody arystokrata jednak trwając uparcie przy tem oskarżeniu. podał szczegóły dokładne. W lipcu roku zeszłego, mieszkając jako sublokator w Willi Silbec w Berlinie, skradł tam 2 perskie dywany i sprzedał je w sierpniu tegoż roku antykwarjuszowi w Baden-Baden.

Obecnie przybył do Wiednia i zamieszkał w Hotelu Gutha. Brak jednak wszelkich środków do życia zmusił go do poważniejszego zastanowienia się nad sobą i do rachunku sumienia. Poznał teraz, że staczając się coraz niżej, dziś już znalazł się na dnie. Chce więc odpokutować dawne błędy.

Młodego człowieka zatrzymano więc i przekazano sądowi. Przy sprawdzaniu dat osobistych okazało się, że jest on istotnie synem marszałka dworu sasko-koburskiego barona Karola Fryderyka v. Wichmanna.

# Wiadomości gospodarcze

**O BANKNOTY WYŻSZEJ WARTOŚCI.** Znaczny spadek marki polskiej w ostatnich miesiącach spotęgował brak środków obiegowych, których obecnie do każdej wypłaty potrzeba o wiele więcej niż dawniej. Przechowywanie większych kwot wymaga waliz dużej objętości i powoduje trudności zarówno dla przemysłowców i kupców, jak i dla kasjerów bankowych przy liczeniu ogromnej ilości banknotów. W sąsiednich krajach o słabej walucie są już w obiegu banknoty ponad 5,000.000,— u nas od roku najwyższe banknoty opiewają na 50.000 mkp. Byłoby rzeczą pożądaną w interesie ułatwienia obiegu pieniężnego, by wypuszczone zostały banknoty wyższej wartości.

**MOŻLIWOŚCI EKSPORTU POLSKICH MASZYN DO RUMUNJI.** W sprawozdaniu Konsulatu Polskiego w Czerniowcach o sytuacji gospodarczej na Bukowinie w r. 1922 znajduje się następujący ustęp, dotyczący eksportu polskich maszyn rolniczych do Rumunji:

Fabrykanci konkurencyjni ręcznych maszyn rolniczych mogliby liczyć na wydatny zbyt swoich wytworów, których zapotrzebowanie w Rumunji jest jeszcze zawsze wielkie, gdyby się zdecydowali oddać produkty swoje w komis. Austrjacy i Czesi poczynili już w tym kierunku znaczny kroknaprzód, powierzając specjalnie na to utworzonym towarzystwom akcyjnym wybudowanie ogromnych magazynów składowych dla towarów komisyjnych. Narazie przemysłowiec polski musiałby ponieść koszta transportu aż na miejsce np. do Czerniowiec, oraz wszelkie opłaty wywozowe i celne. Później, gdy na podstawie umiejętnej reklamy ze strony komisjonera zabezpieczona zostanie możność rentownych transakcyj, można będzie liczyć na udzielenie nawet znaczniejszych zaliczek. Według posiadanych wiadomości „Banca Romaneaska" w Czerniowcach — jeden z najpoważniejszych banków w kraju — posiada już w Grădina Publică (dawny „Volksgarten" stacji kolejowej tuż koło miasta, duże magazyny składowe z własnym torem przemysłowym i chętnie przyjąłby maszyny rolnicze itp. — polskie w komis. W rachubę wchodzą przeważnie sieczkarnie, mniejsze młynki do zboża, gniotowniki do siemienia do poruszania z popędem ręcznym, prasy do oleju (dla Besarabji), śruby do wyciskania oleju, części składowe tych maszyn oraz wszelkie sprzęty gospodarstwa rolnego. System komisyjny ma widoki powodzenia jużto z powodu, że towar leży na miejscu łatwo dostępnem do oglądania nawet przez mniej zamożnych interesentów, którzy dotychczas w niezędnych warunkach musieli się liczyć z poważnymi kosztami paszportowymi i podróży aż na miejsce produkcji albo używać pośrednictwa okazyjnych agentów, operujących nadmiernymi zyskami na szkodę dalszych zamówień. Przy interwencji u władz centralnych rumuńskich dałoby się uzyskać zwolnienia od cła wwozowego, aż do chwili, gdy towar zostanie rzeczywiście sprzedany. Tym sposobem odpadłby znaczny ciężar z producenta, który inaczej na podstawie art. 743-go taryfy rumuńskiej musiałby uiścić opłatę celną w wysokości około 120 lei za 100 kg.

**SYTUACJA W PRZEMYŚLE ŁÓDZKIM.** Zgodnie z raportami instytucji ministerstwa pracy w Łodzi, onegdaj cały szereg mniejszych i średnich fabryk wymówił robotnikom pracę na dwa tygodnie. W bieżącym tygodniu kierownictwo związków zawodowych ma zamiar podjąć inicjatywę w kierunku zainteresowania tą sprawą władz centralnych. Zamierzone jest skierowanie do władz odpowiednich memorjałów i wniesienie interpelacyj poselskich.

**LA COTTONIERE W KALISZU ZOSTAJE ZAMKNIĘTA.** Z powodu trudności dyskonta weksli i wskutek tego braku płynnej gotówki, największa fabryka w Kaliszu, niciarnia, pf. „La Cottoniere" przed dwoma tygodniami wymówiła pracę robotnikom i od poniedziałku 27 bm. zostaje zamknięta. Około 200 robotników pozostanie bez pracy.

**KRYZYS W GDAŃSKIEJ BRANŻY WŁÓKIENNICZEJ** Z Gdańska donoszą: Odbyło się tutaj zebranie kupców grosistów z branży włókienniczej. Na zebraniu tem jednomyślnie stwierdzono, że postanowienie wypłacania funkcjonarjuszom zarobków w złocie podcina cały handel włókienniczy w Gdańsku i grozi zupełną ruiną handlu. W rezultacie tego postanowiono skrócić czas pracy w handlu włókienniczym.

**KAPITAŁ ANGIELSKI NA DRODZE DO PERSJI.** Ze źródeł zupełnie pewnych dowiaduje się „Russpress" o sprawie, trzymanej dotąd przez strony zainteresowane w tajemnicy. Chodzi mianowicie o nową angielsko-niemiecką koncesję w Rosji, za pomocą której kapitał angielski miałby otwartą jeszcze jedną drogę do Persji i Indji. Niezbyt dawno do Moskwy przybył niejaki Hessen, były dyrektor znanego Tow. żeglugi „Kaukaz i Merkury". Przybył on rzekomo jako reprezentant Banku Angielskiego. Grupa ta zabiega o udzielenie koncesji na objęcie eksportu na warunkach monopolowych na Wołdze morzu Kaspijskiem i systemie Maryjskim. Finansiści angielscy stawiają następujące warunki: termin koncesji — 33 lata; taryfy i frachty określają koncesjonarjusze samodzielnie bez udziału rządu sowieckiego, sowiecki kodeks pracy — nie obowiązuje; koncesjonarjusze obejmują wszystkie przystanie i środki pływające na Wołdze i morzu Kaspijskiem. W zamian za to koncesjonarjusze proponują: dostarczenie 50 większych parowców; wyremontowanie statków upaństwowionych przez władze sowieckie, w którym to celu mają być urządzone specjalne warsztaty reparacyjne; rzad sowiecki otrzymuje 30 do 50 proc. w zależności od warunków czystych zysków ekslpoatowanych. Nowa koncesja została już zaaprobowaną przez dwie instancje, a mianowicie przez komisarza komunikacji, Dzierżyńskiego i główny komitet koncesyjny; obecnie warunki koncesji rozpatrywane są przez radę pracy i obrony.

Według ostatnich wiadomości, pobyt b. kanclerza Niemiec Wirtha w Moskwie, pozostaje w związku z tymi planami.

**Z JARMARKU W NIŻNYM NOWOGRODZIE.** Dotychczas na jarmark w Niżnym Nowogrodzie dostarczono 2.627 tysięcy pudów towarów. Obrotów giełdowych dokonano na sumę prawie pół miljona czerwońców, obroty pozagiełdowe wynoszą dotychczas 30.000 czerwońców.

**DR. WEISSKIRCHNER PREZYDENTEM AUSTRJACKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEGO BANKU HANDLOWEGO** Prezydent zgromadzenia narodowego dr. Weisskirchner wycofuje się z życia politycznego i obejmuje stanowisko dyrektora nowoutworzonego austrjacko-jugosłowiańskiego banku handlowego.

**OBIEG BANKNOTÓW W AUSTRJI.** W drugim tygodniu bieżącego miesiąca obieg banknotów w Austrji, według wykazu Nationalbanku, zmniejszył się o 86 miljardów koron i wynosi obecnie 5,557 miljardów koron.

# Nowa taryfa pocztowo-telegraficzna

Nowa podwyższona taryfa pocztowo-telegraficzna wchodzi w życie od 1 września r. b. z wyjątkiem opłat kwartalnych, co do których podwyżka stosowana będzie od 1 października. Opłaty za czasopisma, uiszczone do końca bieżącego kwartału (lipiec, sierpień, wrzesień), należy uważać za uiszczone należycie i nie wolno z tytułu podwyżki taryf pobierać żadnych dopłat. Podwyższa się granicę podanej wartości listów wartościowych i paczek do 5 miljonów mk. Dopuszcza się przekazy pocztowe i telegraficzne do 5 miljonów mk. na jeden przekaz. Nowe opłaty telefoniczne obowiązują od 1 września r. b. z wyjątkiem opłat abonamentowych, które obowiązują od 1 września.

Według nowej taryfy list wagi 250 gram. w obrocie miejscowym i list wagi 20 gr. w obrocie zamiejscowym będą kosztowały 1.000 mk., pocztówka 500 mk. Telegramy zwykłe za wyraz 1.000 mk., najmniej jednak 10.000 mk., telegramy prasowe opłacane będą o 50% niżej. Adresy umówione w Warszawie i Łodzi 40.000 mk. w innych miastach 30.000 mk. kwartalnie. Opłata za rozmowę telefoniczną za jednostkę 3 minut w zależności od przestrzeni 3.000, 6.000, 9.000 mk.

# Nowiny w kilku wierszach

**Moskwa, 29 sierpnia. Senator de Monzie ze sekretarzem Bassonem wyjeżdżają dnia 28 bm. przez Warszawę do Paryża.**

•

**Berlin, 29 sierpnia. Z Kalkutty donoszą o niebywałych powodziach w południowych Indjach. Straty w ludziach dotychczas nie są znane.**

•

**Gdańsk, 29 sierpnia. Handlarze i producenci ziemniaków, jarzyn i owoców uchwalili wstrzymać z dniem 31 bm. dostarczanie na rynek tych produktów, o ile Senat Wolnego Miasta nie zreformuje sądów, zwalczających lichwę.**

•

**Gdańsk, 29 sierpnia. Z dniem wczorajszym zamknięta tu została fabryka śrub i nitów. Przyczyną zamknięcia jest niewypłacalność. 300 robotników pozostało bez pracy.**

•

**Moskwa, 29 sierpnia. 20 bm. odbyło się w Tyflisie otwarcie wszechrosyjskiego zjazdu byłych mienszewików. W zjeździe bierze udział około 200 osób.**

•

**Moskwa, 29 sierpnia. W ostatnim tygodniu sierpnia ceny w Moskwie podniosły się o 14%.**

•

**Berlin, 28 sierpnia. Jako następcę Havensteina na stanowisko prezydenta banku Rzeszy wymieniają byłego sekretarza stanu, Bergmanna.**

# TEATR MIEJSKI

(A. S.) **WIECZÓR HUMORU, TAŃCE I MAGJI SALONOWEJ.** Na przebudowanej obecnie scenie teatru miejskiego rozgościł się śmiech i czary. Na 5 dni od poniedziału do piątku zajął scenę triumwirat: Wyrwicz, Koszutski i Bosko. P. Wyrwicz, ulubieniec krakowskiej publiczności (co o gustach tej publiczności dobrze świadczy) opowiada ze swym niewzruszonym spokojem i przez to tym większym komizmem mizerje mieszkaniowe urzędnika państwowego oraz wygłasza kapitalnie (jako aktor( obronę własną (jako złodzieja) przed sądem. Każdy jego występ stwierdza, jak wielką krzywdę wyrządza Wyrwicz sobie i scenie, rozmieniając kapitał swego talentu komedjowego na drobne fragmenty estradowe.

P. Koszutski równie lubiany nietylko w Krakowie, daje prócz świetnego shimmy i pełnej wdzięku sceny dzieci holenderskich, scenkę taneczną — match, oparta na doskonałej obserwacji i dużem poczuciu komizmu. Scenka ta mogłaby być gwoździem każdej nadscenki stołecznej.

Mistrz czarnej i białej magji p. Bosko występuje tym razem z nowym programem, zawierającym niezwykle efektowne „cuda". Wykonuje on swe eksperymenty z fenomenalną poprostu zręcznością i prostotą, tłumacząc przytem, że to są wszystko rzeczy bardzo proste i łatwe i kpiąc nieraz w żywe oczy ze zdumionej publiczności.

Przyznać należy, że przedstawienia te udały się dobranej trójcy. Wieczory humoru są istotnie wieczorami zabawy i rozrywki.

# REPERTUAR

—o—

**TEATR MIEJSKI**
(początek o godzinie 8·15)

Środa: Wieczór humoru, tańca i magji salonowej.

**BAGATELA**
(początek o godzinie 8-ej)

Środa: „Kochanek od serca"

**OPERA I OPERETKA**
(początek o godzinie 7·45)

Czwartek: „Cyrulik sewilski"



Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Feliks Jabłoński.** Z Drukarni Ludowej w Krakowie.